

Sytuacja finansowa Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS) w 2018 roku była bardzo korzystna. Główny wskaźnik pokrycia wydatków wpływami ze składek wyniósł 78,6% i był najwyższy od siedemnastu lat.

Należy zwrócić uwagę, że 2018 r. był pierwszym pełnym rokiem obowiązywania niższego ustawowego wieku emerytalnego. Wzrost wydatków z tego tytułu na świadczenia emerytalne w wysokości 14,5 miliardów złotych został zrekompensowany nieco większymi przychodami do FUS. W rezultacie nastąpiło mniejsze niż oczekiwano obniżenie salda funduszu emerytalnego. Przyczyn tak dobrego stanu salda FUS należy upatrywać przede wszystkim we wzroście zatrudnienia i płac, jak również w działaniach uszczelniających realizowanych przez ZUS, zwłaszcza związanych z wprowadzeniem e-składki, oraz lepszej kondycji pozostałych funduszy, czyli rentowego, chorobowego i wypadkowego.

Na szczególną uwagę zasługuje rekordowo dobry wynik fundusz wypadkowego. Stopień pokrycia wydatków wpływami, czyli wydolność funduszu wzrosła do blisko 145%, głównie wskutek wzrostu przychodów o 6,3%, ale również spadku o 2,1% wypłat z tytułu rent wypadkowych. Należy tu jednak przypomnieć, że jest to najmniejszy fundusz, dlatego jego relatywny wpływ na poprawę salda FUS był mniejszy niż funduszy rentowego i chorobowego – których wydolność również wzrosła.

W rezultacie te trzy efekty – dobra koniunktura gospodarcza, uszczelnienie systemu, poprawa sald trzech wymienionych funduszy – miały decydujący wpływ na wydolność FUS w roku 2018 r. Była ona wyższa o 0,1 punktu procentowego od wydolności odnotowanej w roku poprzednim, kiedy obniżony wiek emerytalnych obowiązywał przez 3 miesiące, począwszy od 1 października 2017 r.

Departamentu Finansów Funduszy w swoim raporcie (pdf 275kb) przytacza wiele ciekawych danych, m.in. fakt, że świadczenie emerytalno-rentowe w roku 2018 r. wzrosło o 4,8%. Należy tu podkreślić, co często umyka uwadze ekonomistów, że nie ma żadnej zależności między wydolnością systemu a wysokością świadczeń. Dobra sytuacja funduszy bardzo cieszy, ale ma ona znaczenie, nie dla wysokości świadczeń, tylko dla finansów publicznych. W praktyce oznacza to niższą dotację z budżetu państwa.

Dofinansowanie funduszy ubezpieczeniowych z dochodów poza-składkowych jest światowym standardem. Wraz z upływem czasu - stopniowe zastępowanie „starego" systemu opartego na zasadzie zdefiniowanego świadczenia przez „nowy" system oparty na zasadzie zdefiniowanej składki - będzie prowadziło do lepszego zrównoważenia finansów FUS, tym samym ograniczając ryzyko jakie system emerytalny stwarza dla finansów publicznych.

dr Paweł Wojciechowski
Główny Ekonomista ZUS